

Warszawa, dnia 21 lutego 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 765/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik

Sędziowie: SO Marek Wojnar

SR del. Michał Bukiewicz (spr.)

protokolant: sekretarz sądowy Monika Oleksy

przy udziale prokuratora Iwony Zielińskiej

po rozpoznaniu dnia 21 lutego 2018 r. w Warszawie

sprawy M. N. syna S. i K. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 1 grudnia 2015 r. sygn. akt IV K 342/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od opłaty i ponoszenia pozostałych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując poniesione wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Marek Wojnar SSO Jacek Matusik SSR del. Michał Bukiewicz

Sygn. akt VI Ka 765/17

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2015r. w sprawie IV K 342/15 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ IV Wydział Karny uznał M. N. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 3 grudnia 2014r. w miejscowości K. gm. L. powiat (...) woj. (...) wbrew przepisom ustawy posiadał środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości 0,61 grama netto tj. czynu z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29 lipca 2005r. i za ten czyn na podstawie tego przepisu w zw. z art. 37 a kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednaj stawki na kwotę 10 zł, na poczet kary zaliczył okres zatrzymania , orzekł przepadek przez zniszczenie dowodu rzeczowego, zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych.

Apelację do powyższego wyroku złożył oskarżony zaskarżając go w całości oraz wnosząc o uniewinnienie od zarzucanego mu czynu. Apelację wniósł także obrońca oskarżanego zarzucając orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych , obrazę przepisów postępowania art. 4 kpk, art. 5 par 2 kpk, art. 410 kpk, art. 424 par 1 kpk, art. 9 kpk, art. 167 kpk. Wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę wyroku i umorzenie postępowania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje obrońcy oskarżonego oraz własna oskarżonego są niezasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż w opinii Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził przewód sądowy, zgodnie z wymogami procedury karnej i nie dopuścił się żadnych podlegających uwzględnieniu z urzędu uchybień, które skutkowałyby koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia, podniesionych zarzutów, stosownie do wymogów art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k. lub nakazujących jego zmianę.

Sąd Okręgowy po dokonaniu wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, zajął stanowisko, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są w pełni prawidłowe, a podniesione przez obrońcę i oskarżonego w apelacjach zarzuty obrazy przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych stanowią wobec nich wyłącznie bezzasadną polemikę i jawią się jako całkowicie bezpodstawne.

Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób wyczerpujący i zgodny z wymogami art. 424 k.p.k. przedstawił w uzasadnieniu wydanego wyroku, gdzie dokonał oceny całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie zgodnie z dyspozycją art. 410 k.p.k. ze wskazaniem dowodów, które przyjął za podstawę swych ustaleń. Zawarta tam argumentacja jest logiczna, przekonywująca, pozbawiona błędów i nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. Dokonana ocena dowodów nie uchybia też zasadom określonym w art. 4 i 5 k.p.k. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k. (zob. post. SN z dnia 12 lutego 2016 r., III KK 20/16).

Przechodząc do zarzutów apelacyjnych, Sąd Okręgowy podkreśla, że okazały się one chybione.

Rozpatrując zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. wskazać należy, iż Sąd Rejonowy rozstrzygając sprawę, za podstawę orzeczenia przyjął całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, a przedmiotem jego rozważań były wszystkie dowody i wynikające z nich fakty, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej M. N..

Do naruszenia art. 410 k.p.k. może dojść, gdy organ orzekający pominię przy dokonywaniu ustaleń istotne okoliczności wynikające z określonego wiarygodnego dowodu lub dokona ustaleń w oparciu o dowód, który nie został ujawniony w toku rozprawy.

W ocenie kontroli instancyjnej, żadne z niniejszych uchybień nie miało miejsca podczas procedowania przez Sąd I instancji.

Sąd meriti w sposób prawidłowy dokonał interpretacji wyjaśnień złożonych przez oskarżonego i zeznań świadków, jak również ocenił nieosobowy materiał dowodowy.

W sposób logiczny oraz rzeczowy wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w jakim zakresie i dlaczego dał tym dowodom wiarę, a w jakim zakresie odmówił im wiary oraz z jakich przyczyn. Zgromadzone dowody ocenił przez pryzmat zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego rozwiewając wszelkie wątpliwości w tym zakresie. Argumentacja Sądu Rejonowego nie wzbudziła żadnych zastrzeżeń, a Sąd Okręgowy w pełni ją podzielił.

Sąd Rejonowy podjął wymaganą w sprawie inicjatywę dowodową i przeprowadził także z urzędu dowody istotne dla prawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie. Nie znajduje akceptacji Sądu Okręgowego zapatrywanie obrońcy, iż Sąd winien był także przeprowadzić dowód z opinii z zakresy badań daktyloskopijnych na okoliczność ustalenia czy na folii aluminiowej w której znajdowały się narkotyki znajdują się odciski palców oskarżonego. Stwierdzić należy, że nawet ustalenia opinii zgodne z oczekiwaniem obrońcy, że takich odcisków tam nie ma w żaden sposób nie wykluczałyby sprawstwa oskarżonego. Nie można przecież wykluczyć, że oskarżony operował zabezpieczonym w jego mieszkaniu przedmiotem nie pozostawiając śladów. W końcu też struktura materiału ( pogięta folia) mogła stać na przeszkodzie utrwaleniu na niej takich śladów. Taki wynik dowodził by jedynie o braku śladów a nie powodowałby uznania, że to nie oskarżony był posiadaczem przedmiotu zabezpieczonego w jego mieszkaniu. Wreszcie ujawnienie śladów linii

papilarnych innej osoby mogłoby dowodzić , że pochodzą od osoby udzielającej środka a nie że od osoby , która miała go pozostawić w mieszkaniu oskarżonego wbrew jego woli i poza jego wiedzą.

Sąd nie znajduje potwierdzenia stanowiska obrońcy, iż uzasadnienie orzeczenia nie spełnia wymogów art. 424 par 1 i 2 kpk. Wbrew twierdzeniom uzasadnienie nie jest lakoniczne i nie cechuje je brak przedstawienia procesu myślowego jak podkreśla obrońca w treści apelacji . Każdy dowód został poddany wystarczającej analizie i swobodnie a nie dowolnie oceniony z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania. W wystarczającym stopniu sąd wskazał dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych w tym przez odniesienie do dowodów dowodów obciążających , które jak podkreślił przeczyły wersji oskarżonego i które zostały poddany wnikliwej analizie. Także podstawa prawna rozstrzygnięcia jest omówiona w wymagany sposób i nie niezbędna było w tym miejscu powielanie argumentacji , która użyta była wcześniej przy wyjaśnianiu dlaczego sąd uznał, że to oskarżony był w posiadaniu tego środka odurzającego.

Sąd Rejonowy w sposób przekonywujący podał opierając się na wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego dlaczego wykluczył by oskarżony nie widział a tym samym nie wiedział co leży na komodzie w salonie mieszkania. Jego wnioski są zgodne z zasadami logiki i racjonalnego rozumowania. Nie może stanowić o braku dostatecznych danych na sprawstwo oskarżonego okoliczność niewykonania dokumentacji zdjęciowej czy nagrania wideo miejsca ujawnienia środków co podnoszone jest w obydwu apelacjach. Oskarżony nie kwestionował, że środki w mieszkaniu się znajdowały , nie tworzył wersji o ich celowym podrzuceniu w chwili przeszukania celem skierowania przeciwko niemu postępowania karnego o czyn którego nie popełnił. Tym samym brak takiego utrwalenia obrazu nie może podważać dowodów z wyników przeszukania czy zeznań świadków dokonujących czynności, tym bardziej, że nie jest to wymóg przewidziany przepisami postępowania karnego.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska apelujących, iż dowodem przemawiającym na korzyść oskarżonego w sposób nakazujący jego uniewinnienie są jego wyjaśnienia o możliwości pozostawienia środka odurzającego prze inne osoby przebywające wcześniej w mieszkaniu. Co znamienne oskarżony nie wskazuje jakie konkretne osoby, w jakim konkretnie czasie przebywały w domu. Charakterystyczny jest tu brak stosownej inicjatywy procesowej oskarżonego i obrony oraz celowe nieprzedstawienie szczegółowych danych , które pozwoliłyby sądowi na podjęcie inicjatywy z urzędu, celem weryfikacji twierdzeń oskarżonego o licznych wizytach innych osób w jego mieszkaniu i możliwości pozostawienia takich środków. Także twierdzenie oskarżonego, że nie zażywał nigdy narkotyków i , że prowadzi sportowy tryb życia nie wyklucza posiadania środków odurzających. Zasady doświadczenia życiowego i liczne przypadki podobnych zdarzeń także z udziałem sportowców wskazują, że nawet takie osoby decydują się sięgnięcie do tego rodzaju środków i ich użycie a tym samym wejście w posiadanie. W tych warunkach sąd odwoławczy nie podziela poglądu obrońcy, iż w sprawie wersji oskarżonego nie można wykluczyć co skutkować winno jego uniewinnieniem. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął , że wina oskarżonego jak i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą wątpliwości a ustalenia takie oparte są na dowodach zgromadzonych w sprawie i ujawnionych na rozprawie.

Ponieważ orzeczenie zostało zaskarżone w całości Sąd dokonał jego kontroli również w zakresie rozstrzygnięcia o karze , zgodnie jednak z kierunkiem apelacji. Wskazać również należy, iż nie było powodów, by wymierzona oskarżonemu karę uznać za zbyt surową, w szczególności za rażąco surową. Rażąca niewspółmierność kary zachodzi tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą, ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną

w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (zob. wyrok SN z dnia 2.02.1995r., II KRN 198/94, OSNKW 1995/5-6/33). W przekonaniu Sądu Okręgowego wymierzona oskarżonemu kara nie przekracza stopnia winy sprawcy, w należyтым stopniu uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu i spełnia cele prewencji indywidualnej i generalnej. Kara ta uwzględnia też kryteria określone w art. 53 k.k. – w żadnym razie nie jest karą rażąco niewspółmierną. Wymierzona oskarżonemu kara uwzględnia wszystkie okoliczności,

które winny zostać wzięte pod uwagę i nadaje im odpowiednie znaczenie. Z uwagi na dotychczasową karalność oskarżonego orzeczona grzywna i tak musi być uznana za karę łagodną nawet uwzględniając rodzaj i ilość posiadanego środka odurzającego.

Na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, a poniesionymi wydatkami, obciążył Skarb Państwa. Zdaniem Sądu, z uwagi na sytuację materialną oskarżonego, odbywanie kary pozbawienia wolności obciążenie go kosztami byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.